

Moje aktorskie przygody w Kraju Kwitnącej Wiśni

Andrzej Siedlecki

Część 1

Temu, co działo się w Polsce przed wprowadzeniem stanu wojennego świat przyglądał się z dużym zainteresowaniem. Riho akurat z Warszawy poleciała odwiedzić rodzinę w



Yoshiaki Iwama z Riho na Pl.
Zamkowym- Warszawa

Yokohamie. I nagle telefon z gazety *Asahi Shinbun*. Dziennikarz gazety, do której Riho pisywała małe artykułiki, poprosił ją o wywiad. Wywiad ukazał się i miła niespodzianka! Największa stacja radiowa w Japonii NHK chce zrobić słuchowisko o Polsce. W tym celu zatrudniła bardzo znanego scenarzystę filmów telewizyjnych i audycji radiowych Yoshiaki Iwama.

Jak polski temat, to oczywistym jest dla Japończyka, że musi być Chopin, którego muzyka jest znana i uwielbiana w Japonii. I właśnie dzięki Chopinowi, Japończykom polskie sprawy łatwiej będą się kojarzyć. Tak więc Iwama san miał pomysł, by napisać słuchowisko radiowe o Polsce poprzez losy Chopina. Odnalazł Riho w Warszawie i przyjechał na zbieranie materiału. Chciał także odwiedzić moją Szkołę

Teatralną, a tam ja ciekawy spotkania, już czekałem. Gościa oprowadziłem po Szkole, Riho tłumaczyła. Potem scenarzysta wyjechał do Paryża, bo przecież tam kwitł romans Chopina i George Sand.

W Paryżu Iwama san dowiedział się, że w Polsce wprowadzono stan wojenny. Doznał szoku i napisał dramatyczny scenariusz słuchowiska, w którym zagrali znani japońscy aktorzy. Słuchowisko otrzymało kilka prestiżowych nagród. Nie przewidywałem, że przez Chopina i poznanie scenarzysty, mój „japoński los” został już zdeterminowany.

Niezwykłe zaproszenie i kąpiel w ofuro

Mieszkaliśmy wtedy w Yokohamie. Pijemy w domu herbatę, a tu nagle telefon. Riho odrywa się od pisania pierwszej książki o Polsce, podchodzi do telefonu i cała sprężona, słuźbiście kiwa głową, mówiąc „hai, hai”, co oznacza zgodę. - *Ubieraj się, Iwama san nas zaprasza do siebie!* Byłem niespokojny, żeby jechać gdziekolwiek, bo Riho była w błogostawionym stanie i lada chwila mogło się okazać, że następcą mojego nieistniejącego tronu może nagle przyjść na świat. Ale tu zdecydowanie, po samurajsku wkroczyła Riho: - *Jak nas zapraszają, to powinniśmy jechać, ja czuję się OK!*

Jedziemy więc metrem do ekskluzywnej dzielnicy Seijo, gdzie mieszka znany już Tobie scenarzysta programu radiowego o Polsce, Yoshiaki Iwama. Chyba jakoś wpadliśmy „w oko” panu Iwama, bo pomógł Riho znaleźć dobre wydawnictwo, a teraz zaprosił nas do domu. To ewenement, niecodzienne zdarzenie w kulturze japońskiej. Japończycy z rzadka zapraszają się do domów, chyba że na rodzinne spotkanie.



„Ma - chia”, tradycyjna herbata
japońska

Przeszkadza brak przestrzeni w domu i duże odległości, a poza tym nie ma takiej tradycji. Przyjechaliśmy rano i od razu na przywitanie, uroczą żoną Iwama san podała nam zieloną



To analogowe zdjęcie zdecydowało o moim losie

herbatę. Oczywiście, picie herbaty jest nieuniknione, bo tradycja jest głęboko zakorzeniona od VIII wieku, a kult picia przerodził się w 15 wieku w „herbatyzm” - kult estetyzmu i piękna w codziennej egzystencji.

Gratulujemy Iwama san kilku nagród za audycję o Polsce, dopijamy herbatę i gospodarz zaprasza nas do swojego drugiego domu, położonego pod świętą górą *Fujisan*.

Wsiadliśmy do *Mercedesa* i niezadługo ukazał się nam stożkowy wulkan w słońcu.

Piękny widok. Przyjeżdżamy do jego domu w lesie. Ze smakiem urządzone wnętrze.

Kolacja wspaniała, *sashimi*¹, dodatkowo jakieś suszone rybki i francuskie wino.

Iwama san wyjął aparat, robi nam zdjęcia, a mnie prosi żebym się uśmiechał. Toczy się rozmowa o księżce Riho, o Polsce, o naszym przyjeździe do Japonii i naszych zamiarach.

Szkoda, że nie znam języka. Potem

proponuję, by skorzystać z kąpeli w pięknym, drewnianym, dużym i podobno najdroższym *ofuro*.



Święta góra Fuji -Wikipedia



W domu Iwama san pod górą Fuji

Nie wiedziałem, czy wypada się kąpać, ale tu zdałem się na decyzję Riho i po kolacji, nasze członki zanurzyły się w błękitnej wodzie.

Było wspaniale...ale nurtowało mnie dlaczego scenarzystą, gdy robił mi zdjęcia kazał się uśmiechać... Czyżby...? Ale, nie ma co o tym myśleć!

CDN

Pod adresem: www.andrzej siedlecki.pl można oglądać filmy klikając na napis YouTube, znaleźć ich opis, nagrania audio - jak „Historia Polski w literaturze” i inne, oraz różne artykuły. Serdecznie zapraszam!

¹ Różne rodzaje pokrojonych ryb, podaje się z sosem sojowym i chrzanem „wasabi”.